Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 64 Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 30 maja 1925. Rok V

Zielone Świątki.

To święto wiosny, święto bzów kwitnących i największego przepychu przyrody. Przemawia ono do nas barwami drzew rozzieleniałych i rozkwitłych, czystym lazurem nieba, lustrzaną szybą wód.

Dusza ludzka jest tylko odzwierciedleniem przyrody; gdy przeto natura świętuje i w promieniste, odświętne szaty się stroi i niezliczonemi barwami się wdzięczy, niepodobna, by ten nastrój uroczysty natury nie udzielał się duszy ludzkiej. Promienny przeto wschód słońca, wiosenny ranek majowy budzący się wśród świergotania ptasząt i szmeru lekkiego młodych listków, niewysłowioną rozkoszą napełnia duszę ludzką i ożywczą wlewa nadzieję na lepszą przyszłość. Kiedy cała przyroda się kąpie w blaskach słonecznych i rozkoszuje się nadzieją pełnego rozkwitu, bo czyż nie wskazówka dla nas, że i nam po trudach i znojach codziennego życia trzeba odetchnąć, odpocząć i na oścież otworzyć serce i duszę rozkoszowaniu się wiosną, blaskiem słońca, czarem przyrody.

Natura jest księgą otwartą, z kart której mądrość życiową wszyscy czerpać możemy i powinniśmy. Co przyroda nas uczy? Otóż, że niema tak silnej i srogiej zimy, której by wiosna nie przemogła, nie masz tak grubej ciemności, której by rozkoszne światło nie pokonało.

Zielone Świątki to właśnie najdoskonalsze zharmonizowanie stanu przyrody ze znaczeniem uroczystości, którą obchodzimy. Noc fałszu i błędu w ciemnościach spowiła prawdę Bożą. — Zło górę wzięło nad dobrem Duch przewrotny świata zdawał się panować nad Duchem Bożym. — Tymczasem z szumem wichru, z blaskiem ognia w dniu dzisiejszym nastąpiła cudowna przemiana. Po zimie erze pogańskiej nastąpiła rzeźka wiosna idei chrześcijańskiej. Pierzchnęły gęste ciemności i mgły bałwochwalstwa, a na bezchmurnem niebie zajaśniała w cudownym blasku prawda o jednym Bogu, Ojcu wszystkich ludzi i Panu nieba i ziemi. Duch św. to sprawił, Jego moc cudotwórcza wywołała w świecie tę cudowną przemianę, ona ludzkości całej wskazała nowe szlaki, pchnęła ją na nowe tory. A więc w górę serca! Precz z przygnębieniem i małodusznością. Niech nas nie przeraża siła zła i przewrotności na ziemi. Jak dzień noc, jak wiosna zimę, jak Duch Boży pokonał przewrotnego ducha świata, tak każdy ten wcześniej lub później zwyciężyć musi, który za dobrą sprawę zwalczy i w obronie sprawy Bożej stawa. —

Źle będzie, jeżeli nie zmniejszymy znacznie zakupu towarów zagranicznych.

Ostatni bilans Banku Polskiego z dnia 10 maja wykazuje znów ubytek walut w sumie 16 miljonów zł i to w przeciągu 10 dni. Tyle pieniędzy wydaliśmy w kilku dniach zagranicę za zakupione towary. Jeżeli tym samym trybem pójdzie dalej, to dojdziemy do tego stanu, że wszystek nasz pieniądz pójdzie zagranicę, a nasz kraj zostanie ogołocony zupełnie z gotówki. Położenie przeto jest bardzo poważne i grozi nam ponowna katastrofa finansowa i walutowa, o ile nie zdołamy obecnego stanu rzeczy radykalnie zmienić. — Skąd ten już od pewnego czasu stały ubytek walut z Banku Polskiego? Pochodzi on z biernego naszego bilansu handlowego. — Wywozimy za mało z kraju, a wewozimy za dużo z zagranicy. Gdy w pierwszych miesiącach r. 1924 wartość przywozu z zagranicy wynosiła **187,7** milj, złotych. to w tych samych miesiącach r. 1925 wynosi **320** milj., a więc jeszcze, prawie raz tyle, gdy tymczasem wywóz zagranicę się zmniejszył. Złożyło się na to wiele przyczyn. Głównie nieurodzaj zeszłoroczny, skutkiem czego sprowadzać musimy do kraju żyto i mąkę amerykańską. — Ponieważ w tym roku żniwa się lepiej zapowiadają, rząd liczy, że sytuacja w tym względzie się poprawi, i że w tym roku nietylko nie będziemy potrzebowali zboża sprowadzać, ale będziemy mieli sami na wywóz.

Dalszą przyczyną jest wysoki stan naszej waluty i drożyzna w kraju, skutkiem czego często zagraniczne wyroby są tańsze od krajowych. Stąd też pochodzi, że kupcy i ludność nasza wolą zagraniczne towary, bo są tańsze, a my naszych wyrobów wywozić nie możemy, bo będąc droższemi od zagranicznych konkurencji z tamtemi nie wytrzymają. A jednak powinniśmy, nie chcąc znów doprowadzić do upadku naszej waluty i całego życia gospodarczego w kraju musimy koniecznie dążyć do tego, by kupować **tylko krajowe wyroby**, a wstrzymywać się od zakupów towarów i wyrobów zagranicznych.

Oczywiście, że odgraniczyć się hermetycznie pod tym względem od zagranicy nie możemy, dużo towarów sprowadzać jesteśmy zmuszeni, ale jest bardzo dużo takich, bez których obyć się w zupełności zdołamy, np. w styczniu i lutym sprowadziliśmy z zagranicy za 4,1 milj., zł pomarańcz i cytryn, wyrobów papierowych za 7,7 milj., galanterji za 2,5 milj., obuwia za 6,1 milj., ubrań za 9,2 milj., kapeluszy za 2,3 milj., wewóz jedwabiu za 3 milj., kosmetyki i pachnideł za $^1/_2$ milj. Po tym wyliczaniu podano oczywiście tylko kilka rodzajów wyrobów i produktów zagranicznych. Przywóz tychże z zagranicy jest zupełnie zbyteczny, bo dużo towarów i produktów jest tego rodzaju jak np. pomarańcze, kosmetyki, galanterja, bez których w ogóle obyć się możemy, a dużo takich, które nasz własny kraj produkuje i sprzedaje i można je u siebie nabyć, zamiast z zagranicy i po tej samej cenie.

Czemu polacy chętniej kupują zagraniczne wyroby niż swojskie? Już poeta nasz scharakteryzował usposobienie polaków do bałwochwalczego uwielbienia wszystkiego co obce słowem „Swego nie znacie, cudze chwalicie“. Wielka część społeczeństwa stoi pod wpływem jakiejś sugestji, że wszystko co zagraniczne lepsze jest od polskiego, a chociaż to po największej części nie zgadza się z rzeczywistością, bo zagranica niekoniecznie nam wysyła najlepsze gatunki swych wyrobów, często zaś takie, których się w kraju pozbyć nie może, trudno jest jednak z tej manji polaka wyleczyć.

A jednak nie wolno nam stać bezczynnie i patrzeć spokojnie na coraz większy odpływ naszej waluty do obcych krajów. Jeżeli tak dalej pójdzie, to nie tylko ogołocimy kraj z gotówki, ale staną wszystkie nasze fabryki i warsztaty pracy, nastaną bezrobocia, rozruchy a nawet rewolucje.

Tu każdy poważnie zastanowić się winien nad groźną sytuacją i wejść w sąd sam ze sobą żeby nie grzeszyć, czy nie postępuje wbrew najżywotniejszym interesom kraju i swym własnym, zakupując niepotrzebne towary zagraniczne. — Chcąc uchybić grożące nam niebezpieczeństwo trzeba z silną wolą i z żelazną konsekwencją trzymać się hasła „Swój do swego“ i polak tylko wyroby i produkty własnego kraju nabywać winien. A nietylko, że każdy sam dla siebie tej zasady trzymać się winien, ale innych mniej oświeconych uświadamiać winien.

Jak mało nieraz jest zrozumienia powagi chwili i potrzeby popierania wyrobów krajowych na dowód tego niech posłuży choćby następujący fakt. — Mamy doskonałe krajowe mydła, kosmetyki, pachnidła, a jednak składy przeładowane są zagranicznemi. I kupcy lubią się szczycić posiadaniem zagranicznych wyrobów i kupujący chcąc zadokumentować swą wyższość kulturalną domagają się takowych. Znany mi fakt, że urzędnik wyższy, u którego możnaby wymagać większego zrozumienia potrzeb państwowych i więcej patryotyzmu, woli kupować kolońską wodę zagraniczną za 16 zł butelkę, miast polskiego wyrobu w niczem nie ustępującego co do jakości niemieckiej, a kosztującego go tylko 2 zł. To tylko jeden z wielu przykładów, jak mało zdajemy sobie jeszcze sprawę z potrzeby popierania własnego przemysłu i własnych produktów i z wielkości szkody którą wyrządzamy własnemu krajowi, a ostatecznie i samemu sobie wyłamywaniem się z pod zasady: „Swój po Swoje!“

Dar Ducha Bożego.

Kto pracę kocha, jej się poświęci —
Największą trudność pokona
I nieustannie żywi w pamięci,
Że praca z życiem złączona
Szczerze sił swoich do niej przyłoży —
Takiemu w serce zstąpił Duch Boży.

Kto wątpiącemu — jakich dziś wielu,
Co głoszą życie dla nas — uciskiem,
Niema przyszłości, niema w niem celu
Z Chrystusa wiary ogniskiem
Nadziei źródła w duszy utworzy —
Takiemu w serce zstąpił Duch Boży.

Kto nad sierotą litość uczuje,
Wesprze ją radą, oświeci wiarą,
Zaród cnót pięknych w mej ugruntuje,
I nieraz z wielką ofiarą,
By kto nie gnębił, dom jej otworzy —
Takiemu w serce zstąpił Duch Boży.

Kto wpośród nieszczęść myśl opromienia,
Że ponad nami Ojciec jest w niebie,
Co ześle pomoc dla wybawienia
I wesprze w każdej potrzebie, —
A ducha zawsze przed Bogiem korzy —
Takiemu w serce zstąpił Duch Boży.

O! niechaj zawsze w dzień uroczysty.
Co jest Świętego Ducha zesłaniem
Anioł — stróż zstąpi i w promienisty
Odblask rozjaśni myśl w nas zaraniem,
A razem z brzaskiem porannej zorzy —
Niech wszystkim w serca zstąpi Duch Boży!

Wicepremjer Thugutt podał się do dymisji.

Warszawa, 27 maja. O godzinie 7 wieczór przybył do Sejmu wicepremjer Thugutt i oświadczył, że dziś po ukończeniu posiedzenia Rady ministrów, złożył premjerowi Grabskiemu ustnie prośbę o dymisję.

Premjer Grabski odpowiedział, że oświadczenie to zakomunikuje Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Wicepremjer Thugutt nie wziął już udziału w komitecie politycznym ministrów, który się odbył po radzie ministrów.

Decyzja wicepremjera Thugutta pozostaje w związku ze stanowiskiem opozycyjnem, jakie zajął Klub Pracy w stosunku do całości zagadnień rządowych.

Nowy zamach na pociąg.

Na torze kolejowym linji Warszawa—Mława w pobliżu stacji Płudy robotnik dozorujący tor znalazł między szynami olbrzymi kamień, który w porę usunął przed przejeżdżającym niebawem pociągiem osobowym.

Gdańsk opanowała już zupełnie połowacizna szowinistyczna.

Nawet zupełnie bezpolityczny kongres lekarski posłużył do manifestacji niemieckiej.

Dnia 24 bm. w Gdańsku odbył się zjazd lekarzy wszechniemieckich do walki z gruźlicą. Przyjęcie zamieniło się w wielką manifestację polityczną, nie mającą nic wspólnego z pracami medycznemi, a zamierzającą do podkreślenia niemieckiego charakteru Gdańska oraz jego nierozerwalnej łączności z Rzeszą niemiecką.

Wszechniemiecki festyn rozpoczął p. Sahm przemówieniem, w którem podkreślił kulturalną i duchową łączność Gdańska z Rzeszą niemiecką oraz konieczność pogłębienia tej łączności i dziękował gościom, którzy mimo niesłychanie uciążliwych warunków podróży znaleźli drogę do niemieckiego Gdańska. My, Gdańszczanie, zakończył Sahm, odczuwamy więcej, niż ktokolwiek inny konieczność wspólnoty kulturalnej z Niemcami.

Następny mówca, urzędnik archiwum państwowego w Gdańsku, Recke, starał się wykazać w swojem przemówieniu, że wszelke polskie twierdzenia o rzekomych polskich początkach Gdańska i jego dobrobycie za czasów przynależności do Rzeczypospolitej Polskiej, są nieprawdziwe. Gdańsk, mówił Recke, od samego początku swego istnienia był zawsze niemieckim.

Najcharakterystyczniejszą była mowa jednego z uczestników kongresu, dr. Buhmela, który swoje przemówienie zakończył słowami: Ze wstydem w sercu i zaciśniętą pięścią jechaliśmy przez korytarz polski, a właściwie stary kraj niemiecki, który nam zrabowano, tu jednak w Gdańsku znaleźliśmy się w domu i silnej twierdzy niemieckiej

Proces wichrzycieli bolszewicko-ukraińskich.

100 powstańców na ławie oskarżonych.

Warszawa, 26. 5. W okręgowym sądzie w Równie rozpoczyna się dziś rozprawa przeciwko (Ukraińskiej Narodowej Powstańczej Organizacji), kierowanej przez komunistów z za kordonu. Na ławie oskarżonych zasiada przeszło stu podsądnych, którzy utrzymywali ścisły kontakt z „zakordonem" w Kunowie. Prowodyrem akcji powstańczej był Żyd Siemionow, zwany w organizacji Sienko. Oba nazwiska są zmyślone.

Siemionow porozumiewał się również z Żydem Rosenbergiem, który mieszkał w Sławucie po stronie Polski. Rosenberg jako pomocnik miał b. ppor. Wojsk Polskich, Niżewicza, który przeczuwając, iż czeka go sąd i skazanie na śmierć, uciekł do Rosji. Tam występuje pod nazwiskiem Karola Antonowicza.

Główny sztab U. N. P. O. znajdował się po stronie sowieckiej. Agendy jego rozmieszczone były po wioskach na Wołyniu, w Stupnie i w Sołojówce w pow. równieńskim. Do organizacji przydzielony był t. zw. „politruk" (kierownik polityczny). Był nim Rosjanin Kwieciński. Naczelnikiem kolportażu i kurjerów przez granicę był niejaki Rek.

„Powstańców" organizowano w ten sposób, że ich najpierw przepłacano, a potem upijano i po pijanemu zniewalono do złożenia przysięgi. Składali ją przeważnie synowie biednych włościan na Wołyniu.

Przysięga ta brzmiała: „Ja... urodzony... na terytorjum okupowanego przez Polskę Wołynia wstępuję w szeregi „czerwonych robotników" i przysięgam, że będę dla idei pracować uczciwie i sprawnie na pohybel i śmierć panom, a sobie i władzy swojej na pożytek."

Cała organizacja została wykryta przez władze polskie, a członkowie jej aresztowani z wiosną ub. roku. Według zeznań hersztów bandy, organizacja miała łączność z komunistami warszawskimi i przygotowywała zbrodnicze zamachy, napady rabunkowe itd. Proces potrwa około dwóch tygodni.

Politycy angielscy w drodze do Polski.

Gdańsk. 26. 5. Drogą z Paryża przybyli do Berlina angielscy parlamentarzyści, mający zatrzymać się dłuższy czas w Polsce dla zbadania stosunków gospodarczych. W Berlinie zatrzymują się oni 2 dni będą mieli możność zetknięcia się z kilku wybitnymi przed stawicielami parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego.

W drodze powrotnej z Warszawy przybędą parlamentarzyści angielscy do Gdańska i zatrzymują się również jeden dzień. Senat gdański debatuje nad tem, w jaki sposób by ich pozyskać dla Gdańska, w tym celu projektuje wielkie przyjęcia i bankiety w ratuszu.

Niemcy zawsze ci sami. — Bez pruskiego bata obyć się nie mogą.

Berlin, 26. 5. Mnożące się w „Reichswehrze" wypadki samobójstw wśród żołnierzy skłoniły sfery polityczne do wyłonienia specjalnej komisji, mającej zbadać stosunki panujące w armji niemieckiej.

Wczoraj zebrała się na pierwsze posiedzenie specjalna komisja parlamentarna, która stwierdziła, że w 1923 r. było 127 wypadków samobójstwa, zaś w r. 1924 167 wypadków. Pozatem stwierdzono, że przyczyną tak licznych samobójstw w „Reichswehrze" jest skandaliczne traktowanie żołnierzy przez komendantów, które niczem się nie różni od stosunków w armji pruskiej przed wojną.

Członkowie komisji przyszli do przekonania, iż w „Reichswehrze" należy zaprowadzić służbę próbną i zaprzestać przyjmowania do służby odrazu na 12 lat. Wniosek ten ma naturalnie na celu ominięcie postanowienia traktatu wersalskiego, który ogranicza siłę wojska Rzeszy Niemieckiej od 100 tys. ludzi.

Litwinom sprawa się nie udała.

Gdańsk, 25. 5. Z Rygi donoszą, że Estonja i Łotwa oraz Finlandja odrzuciły stanowczo wysuwany przez ministra litewskiego Czarneckisa plan zwołania w najbliższym czasie konferencji ministrów spr. zagr. państw. bałtyckich.

Wspomniane państwa uczyniły to dla tego, aby nie narazić się Polsce, z którą Litwa podtrzymuje w dalszym ciągu zatarg powstały na tle Wilna. Państwa bałtyckie uważają kwestję Wileńską za zupełnie przesądzoną i nie wierzą, aby miała ona być jeszcze kiedykolwiek rozpatrywana.

Demonstracja floty angielskiej na Morzu Bałtyckiem.

Przerażenie w Sowietach. — Fińska flota w sojuszu z angielską.

Petersburg, 23 5. Wiadomość o mającem nastąpić pojawieniu się w niedługim czasie eskadry floty angielskiej na wodach bałtyckich wywołała w dowództwie floty sowieckiej bardzo niemiłe(!) wrażenie.

Sowieckie morskie dowództwo oświadczyło, że pojawienie się na bałtyckich morzach tak silnej floty angielskiej bezwarunkowo musi być uważane za intysowiecką demonstrację. Eskadra angielska złożona z 25 okrętów wojennych ma odwiedzić porty: Kopenhagę. Osło, Rewel, Abo i Helsingfors.

Podobno Finlandja obecnie orjentuje się bardzo w kierunku Londynu, a nawet tak dalece, że angielska flota przyjęła kierownictwo w kwestji reorganizacji floty fińskiej. Według wiadomości sowieckiej „Krasnyj Flot" angielski szef misji wojskowej w Finlandji jenerał Kerrke miał oświadczyć, że „Anglja gotowa jest podtrzymać Finlandję nietylko ekonomicznie, lecz także pod każdym innym względem".

Japonję nawiedziły nowe trzy trzęsienia ziemi.

Z Tokio donoszą, że dały się tam odczuwać trzy nowe wstrząśnienia ziemi, które jednak nie wyrządziły szkody. Cała Japonja znajduje się w obawie przed katastrofą, jak przed dwoma laty. Ulice są przepełnione, ponieważ ludność nie odważa się pozostawać w domach.

WESOŁYCH ŚWIĄT

życzy z całego serca wszystkim swym Czytelnikom i Przyjaciołom

Redakcja.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 29 maja 1925 r.

Kalendarzyk. 29 maja. Piątek, Maksyma.
30 maja. Sobota, Wigilja. Feliksa pap. m.
31 maja. Niedziela, Zielone Świątki. Anieli.

Wschód słońca g. 3 — 45 m. Zachód słońca g. 8 m. 7
Wschód księżyca g. 10 — 53 m. Zach. księżyca g. 12 m. 50

Z Nowegomiasta.

Dnia 7 czerwca miejscowe Towarzystwo Samodzielnych Rzemieślników obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru połączoną ze zjazdem Samodzielnych Rzemieślników powiatu lubawskiego. Odnośnie do programu tej niezwykłej u nas aż dotąd a nam wszystkim nader sympatycznej uroczystości odsyłamy Szan. Czytelników do działu inseratowego. Uroczystość tę powitają napewno wszystkie warstwy z niekłamaną radością i sympatją. Chodzi przecież wszystkim o szczęśliwy i pomyślny rozwój naszego rękodzielnictwa tak bardzo upośledzonego w dawnej Polsce, a z tak wielkiem wysiłkiem i trudnościami walczącego w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej o swój byt. Silny stan średni to pewna i silna podstawa w strukturze gospodarczej naszego kraju. Okażmy należyte zrozumienie dla jego użyteczności i ważności roli, którą rękodzielnictwa przeznaczone odegrać w zmartwychwstałej Polsce.

Pomorski teatr objazdowy

daje w niedzielę dn. 31 maja w sali p. Kowalskiego w Lubawie sztukę p. t. Antychryst. Ze względu na treść i tendencję na wskroś narodową zaleca iż zapoznanie się z powyższą sztuką jaknajszerszych warstw społeczeństwa polskiego.

Zarząd Obrony Kresów Zachodnich.
Zarząd Tow. „Sokół" w Lubawie.

Oddział Towarzystwa lubawskiego Czerwonego Krzyża.

Chcąc przyczynić się do powiększenia funduszu swej instytucji, a zarazem dopomóc do kupienia wozu sanitarnego dla potrzeb Czerwonego Krzyża — organizuje w Lubawie, w poniedziałek, dnia 1 czerwca o godz. 3[30] popoł. w ogrodzie p. Czuki wielką zabawę ogrodową z **loterją fantową** i innemi atrakcjami jak np. konna jazda z przeszkodami, strzelanie do celu, poczta francuska, wyścigi w workach, szkło i koło szczęścia, zawody o premje, zagadki premjowe itp.

Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Wieczorem zabawa na sali. Bufet we własnym zarządzie.

Przystępne ceny wejściowe (50 gr. dla starszych, 20 gr. dla dzieci i młodzieży), oraz szlachetny i patryotyczny cel jaki poświęca całej impresie — sprawią, iż zamiary lubawskiego Tow. Czerwonego Krzyża zostaną zrealizowane, a społeczeństwo nasze poprze szlachetne usiłowania humanitarnej Instytucji.

Komitet Obchodowy tygodnia Czerwonego Krzyża.

Zeznania o dochodzie na rok 1925.

W dniu 31 maja br. upływa termin składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1924 dla — przedsiębiorstw handlowych I. do III. kategorji włącznie (względnie w miejscowościach 3 i 4 klasy I i II kategorji) i dla przedsiębiorstw przemysłowych I. do VII. kategorji włącznie. Nie złożenie w terminie zeznania dociąga za sobą utratę prawa ewentualnej reklamacji.

Zgłoszenie o koncesje na wyszynk alkoholu.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypomina interesowanym, że ostateczny termin zgłoszeń o koncesje na wyszynk alkoholu upływa z dniem 31. maja. Po tym terminie w razie braku zgłoszenia dotychczasowi sprzedawcy narażają się na przymusowe zamknięcia sprzedaży względnie wyszynku.

Ziemianki Pomorskie a Wystawa.

W dniu 15 bm. odbyło się zebranie Koła Ziemianek pow. Grudziądzkiego zwołane z inicjatywy p. starościny Ossowskiej w sprawie obesłania działu przemysłu zdobnictwa domowego na Pomorskiej Wtystawie.

O organizacji i znaczeniu tego działu objaśnił zebranych p. Starosta Ossowski członek Prezydjum Komitetu Wykonawczego Wystawy. Panie ziemianki wykazały duże zainteresowanie sprawą Pomorskiej Wystawy, dodały na zebraniu spis zaofiarowanych przez siebie eksponatów oraz jako przedstawicielki do Komisji Przemysłu i zdobnictwa Ludowego zostały wybrane pp. Wysocka, Nasierowska, Ruchniewiczowa i Korzeniowska.

W sprawie zwalniania dzieci szkolnych.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego donosi, że w sprawie zwolnienia w tym roku dzieci szkolnych do pielenia i przerywania buraków, obowiązuje zeszłoroczny okólnik Kuratorjum do PP. Insp. Szkolnych z dnia 17. VI. 1924 r. L. 6042, który głosi, że kierownicy szkół winni w okresie pielenia i przerywania buraków zwalniać do tych robót dzieci od 10-go roku życia na wnioski przełożonych obszarów dworskich i rolników, w tem zainteresowanych.

Zwrot list składkowych T. C. L.

Urzędy, instytucje samorządowe i prywatne, Banki składy oraz osoby prywatne, które przyjęły listę składkową na Dar Narodowy 3-go Maja na oświatę, uprasza się o zwrot tych list oraz wpłacenie gotówki do biura centralnego T. C. L. pl. Wolności 18, lub do P. K. O. na nr. konta 200504.

Zarząd T. C. L. A. Ludwiczak.

Nalepki iluminacyjne T. C. L.

Składy i osoby które pobrały nalepki iluminacyjne T. C. L. do rozsprzedania na dzień 3 go maja uprasza się o nadesłanie rozliczeń—wpłatę zabranej kwoty oraz o zwrot reszty nie sprzedanych nalepek do biura centralnego T. N. L. Poznań 31. Wolności i 18.

Okólnik w sprawie egzekucji podatkowych.

Minister Skarbu dnia 3 maja rozesłał Izbom Skarbowym przypomienie, iż 5% towa. należytość za czynności egzekucyjne przy ściąganiu zaległości podatkowych stawić winna całkowite odszkodowanie Skarbu za wszystkie czynności egzekucyjne, podjęte celem ściągnięcia danej zaległości podatkowej. Ponadto okólnik przypomina organom podatkowym, że sprzedaż licytacyjna zajętych ruchomości przeprowadzona być może nie inaczej, jak po uprzedniem należytem ogłoszeniu o mającej się odbyć licytacji. Ogłoszenie licytacji dokonane być winno w sposób przewidziany w odnośnych przepisach dzielnicowych, których treścią należy zaznajomić należycie urzędników kierujących egzekucją i sekwestratorów.

Wyzysk letników w Sopocie.

Sopot. Rada miejska w Sopocie postanowiła wyzyskać podwyższenie opłaty od paszportów zagranicznych w Polsce i ustaliła specjalną „opłatę kuracyjną" po 50 guldenów od osoby miesięcznie. Jest to opłata tak wysoka, jakiej gdzieindziej nie pobierają, dlatego też powinni Polacy w tym roku Sopot omijać, a korzystać z tanich miejsc kąpielowych polskich.

Pożary.

Warszawa. Podczas ostatniej burzy, która w całej Polsce wyrządziła wiele szkód, piorun uderzył w stodołę Wł. Adamczyka z Czerniakowa pod Warszawą. Stodoła cała z drzewa, stanęła natychmiast w płomieniach, które posycane [wiatrem, przenosiły się na sąsiednie budynki. Na pomoc przybiegli mieszkańcy oraz policja, następnie przybyła straż ogniowa z Warszawy. Po dwuch godzinach ciężkiego zmagania się z strasznym żywiołem ugaszono pożar, jednak ofiarą padły trzy stodoły, dwie wozownie i dwie obory.

Drugi pożar wybuchł mniejwięcej w tym samym czasie we wsi Zerzno pod Gocławkiem. Ogień ugasiła straż ochotnicza z sąsiedztwa.

Przychwycenie bandyty.

Będzin. Podczas patrolowania lasów w okolicy Łaz, policja napotkała znaną bandę Wójcika, która tam od dłuższego czasu grasuje. Z powodu ciemności bandyci zdołali zbiedz i ujęto tylko jednego z nich W Sierkę, który chciał stoczyć walkę, widząc jednak przewagę ze strony policji, poddał się. Przy nim znaleziono dwa rewolwery i większą ilość naboi. Bandytę zakuto w kajdany i odstawiono do więzienia w Będzinie.

Nowi święci polscy.

Specjalne organy stolicy apostolskiej prowadzą proces kanonizacyjny dwóch Polaków: błogosławionego Bogumiła i błog. Andrzeja. Pierwszy z tych procesów jest bardziej posunięty. Jednakowoż procesy te potrwają dosyć długo i z pewnością w r. b. ukończone nie będą.

Beatyfikacja 32 zakonnic.

W Katedrze św. Piotra w Rzymie odbyła się beatyfikacja 32 zakonnic z Orange ofiar z wielkiej rewolucji francuskiej.

W lipcu 1794 r. zakonnice te były skazane na śmierć przez trybunał rewolucyjny i stracone pod gilotyną, za to, że nie chciały wyrzec się swej wiary i złożyć przysięgi rządowi rewolucyjnemu. Pochowane zostały w wspólnym grobie, 4 kilometry od miasta.

Po zakończeniu rewolucji wiele przyjaciół i krewnych zbierało się na ich mogile. Później wzniesiono na ich mogile kapliczkę, w której umieszczona jest tablica z imionami męczennic.

Rozmaitości.

Proces o otrucie młodego miljonera amerykańskiego.

W Chicago rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko Williamowi Shepherdowi, oskarżonemu o otrucie młodego miljonera, Williama Mac Clintocha, w celu zagarnięcia jego miljonowego majątku; Na Shepherdzie ciąży również podejrzenie o otrucie matki Clintocha i lekarza domowego, które to osoby zgładził ze świata za pomocą rtęci. Clintocha zabił bacylami tyfusowemi, które dostał od pewnego chemika, obiecując mu wzamian 100.000 dolarów, jeżeli majątek zagarnie.

Dwaj obrońcy Shepherda domagali się od osób na liwie sędziowskiej, udowodnień, że gazet nie czytają. Adwokaci wiedzą, że prasa występuje ostro przeciwko ich klientowi i może wpłynąć na usposobienie sędziów.

Dużo świadków będzie przesłuchywanych, pomiędzy nimi narzeczona zamordowanego. Niektórzy świadkowie otrzymali listy bezimienne, ostrzegające by nie zeznawali przeciwko Shepherdowi.

Wybuch konfliktu między Polską, a Węgrami.

Węgry wydalają obywateli polskich. — Polska nie pozwala na wjazd obywatelom węgierskim.

Budapeszt, 25 maja. „Az Est" donosi o konflikcie polsko-węgierskim.

Oto poselstwo polskie w Budapeszcie odmówiło wizy obywatelowi węgierskiemu fabrykantowi z Debreczyna, który chciał jechać do Polski. Fabrykant prosił o paszport na podstawie zawartego niedawno traktatu handlowego z Polską. Wizy tej mu odmówiono, a kiedy zapytał o przyczynę, doniesiono mu w poselstwie, że rząd polski zmuszony jest do represalji wskutek rozporządzenia rządu węgierskiego w sprawie cudzoziemców, wedle którego wszyscy cudzoziemcy na Węgrzech, którzy przybyli tam po 1 stycznia 1914 roku, mają być przez policję wydaleni.

Nowe wyroki śmierci w Bułgarji.

Wiedeń. „Neue Freie Presse" donosi z Sofji: W procesie przeciwko spiskowcom we Vraca, zapadł wczoraj wyrok: oskarżeni Pawłow, Czulew i Najdenow zostali skazani na śmierć, 14 oskarżonych otrzymało po 12½ roku ciężkiego więzienia. 3-ch po 8 lat, podczas, gdy reszta została uwolniona. Oprócz tego mają skazani zapłacić grzywny po 300 tysięcy lewów, względnie po 75.000 lewów.

Znowu 480 komunistów przed sądem w Bułgarji.

Sofja, 25 maja. W okręgu Szumel odbędzie się w najbliższych dniach nowy masowy proces przeciw komunistom. Na ławie oskarżonych zasiądzie 480 komunistów.

Odpis.

Centralny Związek Pracodawców
na Województwo Pomorskie oraz
miasto i powiat Bydgoszcz.
L. dz. 435/C. Z. P.

Bydgoszcz, dnia 13. maja 1925.

Okólnik L. 15.

Do P. T. Członków Centralnego Związku Pracodawców.

Z dniem 14. 15. 16. 17. wzgl. 18. maja 1925 r. obowiązują poniższe stawki zarobkowe.

Kategorje pracowników	Grudziądz Toruń Bydgoszcz Inowrocław	Starogard Pelplin Swiecie „Unia"	Gniew Przechowo Chełmża Chełmno
Rzemieślnik do 3 lat	50 gr.	47 gr.	45 gr.
„ po 3 lat	57 „	54 „	52 „
„ „ 6 lat	66 „	63 „	60 „
Robotnik przyuczony	47 „	45 „	43 „
„ 16—18 lat	17 „	16 „	15 „
„ 18—20 lat	33 „	31 „	30 „
„ ponad 20 lat	45 „	43 „	42 „
Robotnice od 16-18 lat	17 „	16 „	15 „
„ „ 16-20 lat	22 „	21 „	20 „
„ ponad 20 lat	26 „	25 „	24 „
„ przyuczone	32 „	31 „	30 „

Z poważaniem
Centralny Związek Pracodawców
na Województwo Pomorskie oraz
miasto i powiat Bydgoszcz.
(—) B o b o w s k i.

za zgodność odpisu
(—) Fr. K o w a l e w s k i
Związek Robotników Drzewnych
w Polsce
z siedzibą w Krakowie.
Sekretarjat Okręgowy P o z n a ń.

Odpis.

Poznań, dnia 30 kwietnia 1925 r.

Szanowny Członku!

Niżej podane zarobki obowiązują:

	od 9. IV. 25 do 30. IV. 1925
1. Podmistrz	1,38 zł
2. posterunkowy	1,27 „
3. czeladnik murarski i ciesielski I. kl. .	1,10 „
4. „ „ „ „ II. „ .	1,03 „
5. robotnik budowlany	0,60 „
6. „ zaw. przy pracach cementowych	1,10 „
7. a) „ przy pracach cementowych 1.r.	0,66 „
b) „ „ „ „ 2. „	0,69 „
c) „ „ „ „ 3. „	0,74 „
8. „ „ „ podziemnych . .	0,55 „
9. „ „ noszeniu cegły i wapna .	1,03 „
10. „ „ urabianiu wapna	0,65 „
11. brukarz	1,10 „
12. ramer	0,60 „
13. robotnik budowlany od 18—20 lat .	0,45 „
14. „ przy pracach podziemnych od 18 20 lat	0,40 „
Dodatkowo płaci się:	
15. przy tynkowaniu płaszczyzn „ ponad	0,08 „
16. „ muleniu „ 50 kwm.	0,06 „
17. „ bieleniu „ na godz.	0,03 „

18. „ pracy w wodzie i z karbolineum ponad dwie godziny oraz za prace przy wieży i rusztowaniu ponad 25 mtr. płaci się do godzinowego 10% dokładki.

Zarząd
Związek pracodawców w przemyśle budowlanym na Wielkopolskę, T. Z.
pieczątka (—)
(—) Wł. Jewasiński przewodniczący.
(—) P. Hoffman kierownik.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 1. czerwca 1925 r.

Brodnica—Radomno.

				Stacje.				
325	933	1925	odj.	Brodnica	przyj.	505	1403	1945
334	943	1938	↓	Tama Brodzka	↑	455	1347	1931
345	946	1948	↓	Jajkowo	↑	446	1337	1922
355	1008	1958	↓	Szramowo	↑	435	1325	1911
403	1017	2006	↓	Kaługa	↑	427	1315	1903
417	1033	2017	↓	Kurzętnik	↑	415	1300	1851
425	1042	2025	przyj.	Nowemiasto	odj.	402	1249	1842
	1052		odj.	Nowemiasto	przyj.	1221		
	1102		↓	Bratjan	↑	1214		
	1114		przyj.	Radomno	odj.	1200		

Nowemiasto—Lubawa.

				Stacje.						
435	1240	2035	odj.	Nowemiasto dw. Gł.	p.	352	1032	1832		
443	1253	2043	↓	„ „ Poł.	↑	344	1023	1824		
450	1301	2050	↓	Pacółtowo	↑	337	1012	1813		
500	1314	2100	↓	Tylice Gwiździny	↑	328	1001	1804		
513	1329	2111	↓	Tyliczki	↑	316	946	1752		
526	1344	2122	↓	Kuligi	↑	304	931	1740		
534	1353	2129	p.	Zajączkowo	odj.	255	920	1731		
610 1415	1550	2149	o.	Zajączkowo	p.	234	540	900	1520	1703
620 1435	1610	2208	p.	Lubawa	o.	215	520	840	1500	1656

Brodnica—Toruń Miasto.

						Stacje.						
525	850	1418	2010	2210	odj.	Brodnica	przyj.	309	1022	1755	2145	2145
610	945	1555	2105	024	↓	Jabłonowo	↑	205	933	1701	1901	2051
747	1125	1738	2251	153	przyj.	Toruń Miasto	odj.	027	757	1458	1724	1928

Brodnica—Grudziądz.

+	*								Stacje.		*		+					
200	406	525	850	1418	2010	2210	123	odj.	Brodnica	przyj	155	309	432	712	1022	1450	1755	2145
236	444	605	938	1512	2058	2250	216	↓	Jabłonowo	↑	123	232	346	635	941	1409	1721	2104
319	526	655	1023	1607	2156	2339	337	przyj	Grudziądz	odj.	043	131	303	540	820	1308	1620	1945

+ pospieszny Warszawa—Hel I, II i III kl. Do Krakowa kursuje od 5. VI. do 15. IX.
* pospieszny Warszawa—Gdańsk I, II i III kl.

Jamielnik—Toruń Miasto.

				Stacje.				
510	1420	2342	odj.	Jamielnik	p.	1026	1753	2138
522	1433	2354	↓	Biskupiec	↑	1013	1742	2117
610	1535	024	↓	Jabłonowo	↑	933	1701	2051
737	1738	153	p.	Toruń Miasto	odj.	757	1458	1928

Jamielnik—Grudziądz.

				Stacje.				
510	1420	2342	odj.	Jamielnik	p.	1026	1753	2138
522	1433	2354	↓	Biskupiec	↑	1015	1742	2127
605	1512	216	↓	Jabłonowo	↑	918	1710	2046
656	1607	337	p.	Grudziądz	odj.	820	1620	1945

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Miesięcznie zebranie Towarzystwa gimn. „Sokół“ cdbębzie się z powodu świąt dopiero w poniedziałek dnia 8 czerwca rb. o godz. 19 30!w lokalu Drucha Jankowskiego.

Czołem! Zarząd.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 27. 5

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17	—	-
100 funt angielski	25 21	—	-
100 frank. franc.	26.96	—	-
100 frank. belg.	26.71	—	-
100 frank. szwajc	1C0.32	—	—
100 koron czeskich	15.38	—	-
100 lir włoskich	20.57	-	—

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 27. 5.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz, Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	29.20—29.00
Pszenica	34.25—36.25
Jęczmień br.	28.50—30.50
Jęczmień na paszę	—
Owies	—30.60
Mąka żyt. 70 %	39.00—41.00
Mąka pszenna 65 %	53.00—56.C0
Ospa żytnia	—22.50
Ospa pszenna	—21,25

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 17. 4. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 1933 cieląt 852 owiec, 500 kóz, 403 świn, — prosiąt, — koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	80—	zł.
„ „ „	II kl.	66—68	„
„ „ „	III kl.	50—54	„
„ cielęta	I kl.	90—	„
„ „	II kl.	76—80	„
„ „	III kl.	94—68	„
„ Za owce	I kl.	—	
„ „	II kl.	58—	
„ „	III kl.	—	„
„ świnie	I kl.	114—	„
„ „	II kl.	108—110	„
„ „	III kl.	96—1(6	